

DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

WARUNKI PREZUMERATY: Rocznie — 30 mk., półrocznie — 15 mk., kwartalnie — 7 mk. 50 fen., miesięcznie — 2 mk. 50 fen. łącznie z przesyłką pocztową i odnośnikiem do domu.

CENY OGŁOSZEŃ: Na 4-ej str. za wiersz petitowy — 40 fen., nekrologi wiersz — 80 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do g. 4 po poł. Po godz. 4 nekrologi i inne niecierpiące spóźnienia przyjmuje drukarnia ks. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) Nr. 1.

Numery pojedynczy 7 kop. — 14 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych.

TELEGRAMY.

KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 12 paźdz. FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu ks. Rupprechta.

Z pozycji na zachodzie od Donai cofaliśmy się do linii tyłowych. Przeciwnik szedł za nami powoli i wieczorem stał na linii Vieux-Vendin—Harnes—Hesin—Lietard i na wschód od kolei żelaznej z Beaumont do Brebieres. Na północ-wschód od Cambrai nieprzyjaciół zastawkował pomiędzy Szeldą a St. Vaast. Celem dla dywizji angielskich skierowanych tu do ataku na wąskim froncie było posuwanie w kierunku Valenciennes. Zamiar nieprzyjaciela został udaremniony. Nieprzyjacielowi udało się zająć Juwy oraz wzgórza na wschód i na północ-wschód od tej osady. Nasze kontrataki skutecznie wsparte przez automobile pancerne powstrzymały tu natarcie nieprzyjaciela. Na pozostałym froncie odparliśmy nieprzyjaciela przed naszymi liniami, zadając jego kolumnom idącym do ataku ciężkie straty.

Grupa wojsk niemieckie-go następcy tronu.

Gwałtowne ataki częściowe dywizji angielskich, amerykańskich i francuskich po obu stronach Bohain zostały odparte przed naszymi pozycjami. Nad Oisę utarczki rekonesansów. Na południe od Leon opuściliśmy Chemin de Dames. W wygięciu Aisny pomiędzy Berry au Bac a okolicą na południe od Vouziers zajęliśmy nowe pozycje. Ruchy, rozpoczęte przed kilku dniami, pozostały ukrytymi dla nieprzyjaciela i odbyły się bez przeszkód i planowo. Również i w Szampanji nieprzyjaciół posuwał się ostrożnie. Zwycięski wynik wielkiej bitwy w Szampanji, którą wygrała armia generała v. Einema złożona z sił stosunkowo nieznacznych, tocząc 14 dniowe zacięte walki z bardzo przeważającymi wojskami francuskimi i amerykańskimi i wyczerpanie nieprzyjaciela wskutek nadzwyczaj wysokich strat umożliwił dokonanie bez przeszkód tych trudnych ruchów.

Grupa wojsk Gallwita.

Częściowe natarcie po obu stronach Aire i gwałtowne ataki dokonywane przez nieprzyjaciela na froncie bitwy dai ostatnich na obu brze-

gach Mozy, zostały odparte z ciężkimi nieprzyjacielskimi stratami. Lasy Puzel i Ormes, utracone chwilowo zdobyte zostały z powrotem przez bataljony saskie. 155 sasko-lota-ryńska dywizja piechoty pod dowództwem gen. majora Kusdta, która od 15 dni walczy w samym wirze bitwy pod Romayne również i wczoraj utrzymała wobec wszystkich ataków nieprzyjacielskich wszystkie powierzone sobie pozycje.

Pierwszy general-kwartermistrz Ludendorff.

Komunikat wieczorny.

BERLIN (12 b. m. Urzędowie). — Na północ od Calesu i po obu brzegach Mozy odparte zostały silne ataki nieprzyjaciela.

WIEN (11 b. m. Tel. pryw.) Korespond. Austria donosi: Całe parlamentarne przedstawicielstwo Ukraińców w Austro-Węgrzech odbywało wczoraj narady. Wszyscy mówcy jednogłośnie wskazywali, że naród ukraiński po kilku stuleciach ucisku wystąpił jako samodzielne państwo i zajmie miejsce jako potężny czynnik kultury na wschodzie Europy w wolnym związku ludów europejskich. Jednogłośnie postanowiono zwołać do Lwowa na dzień 19-go października mężów zaufania ze wszystkich obszarów ukraińskich i na tem zgromadzeniu narodzić powołanie do życia Ukraińską Radę Narodową, która zastosuje i przeprowadzi prawo samookreślenia narodu ukraińskiego.

WIEN (11 bm. Tel. pryw.) — Izba posłów rozpoczęła dziś narady nad kwestjami wewnątrz - politycznymi. W ciągu obrad poseł Michejda (Polak) zaprotestował przeciw propagandzie w kierunku tworzenia prowincji Śląsk—niemiecki. Poseł Wtyk oświadczył, że Ukraińcy, aczkolwiek Wilson w swych mowach o nich nie wspominał, zapukają do drzwi konferencji pokojowej. Żądają oni, aby Polacy jak można najprędzej opuścili ukraińskie obszary Polski.

Posel Gasser oświadczył, że Włoch oczekują zdecydowania przyszłości włoskich obszarów, stanowiących część państwa austro-węgierskiego, od przyszłej właściwej konferencji pokojowej. Poseł niemiecki narodowy, Kraft, zakomunikował, że nie może się zgodzić na wyrzeczenie idei wszechaustryjackiej. Niemcy w żadnym razie nie pozwolą pozbawić się prawa samookreślenia. Naród niemiecki w dawnych swych krainach w olbrzymiej swej części domaga się połączenia na zasadzie federacji z Rzeszą niemiecką. Włoch Bagatta wystąpił, w imię zasady porozumienia narodów austrijskich, ponieważ uważa za rzecz nie możliwą, aby austrijski związek lu-

Odpowiedź rządu niemieckiego.

BERLIN (12 bm. Urzędowie). W odpowiedzi na pytanie Prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki rząd niemiecki oświadcza:

Rząd niemiecki przyjął zasady, które prezydent Wilson wyłożył w swem przemówieniu z dnia 8-go stycznia i w późniejszych swych mowach jako podstawę trwałego i słusznego pokoju. Celem rokowań, które mają być rozpoczęte, byłoby więc tylko porozumienie się w sprawie praktycznych szczegółów i ich zastosowania.

Rząd niemiecki sądzi, że rządy państw ze Stanami Zjednoczonymi sprzymierzonych również stoją na gruncie oświadczeń prezydenta Wilsona. Rząd niemiecki w porozumieniu z rządem austro-węgierskim oświadcza gotowość uwzględnienia propozycji prezydenta, dotyczącej ewakuacji, aby doprowadzić do zawieszenia broni. Proponuje on prezydentowi poczynienie kroków w celu utworzenia komisji mieszanej, której poruczy się zawarcie umów, niezbędnych dla ewakuacji.

Obecny rząd niemiecki, ponoszący odpowiedzialność za krok pokojowy, utworzony został na mocy rokowań i zgody ogromnej większości Reichstagu. W każdym swem działaniu, opierając się na woli tej większości, kanclerz Rzeszy przemawia w imieniu rządu niemieckiego i narodu niemieckiego.

Berlin, 12 października.

podp. Solf,
podsekretarz stanu do spraw zagranicznych.

dów został rozwiązany i zastąpiony przez szereg małych przeciwstawiających się państw.

BUDAPESZT (12 b. m. WTB.) — Prezes ministrów, Wekerle, na zebraniu partji konstytucyjnej 48 zakomunikował, iż zawarta została ugoda z Niemcami, na mocy której warunki pokoju we wszystkich ewentualnościach wspólnie mają być opracowane. Punkty te są obecnie opracowywane. Zwrócił on uwagę na konieczność wzięcia udziału w rokowaniach pokojowych przez węgierskiego męża stanu. Wekerle zapowiedział następnie swoją dymisję. Jako następcę swego zaproponował on bar. Vlasicza.

BERLIN (11 b. m. Tel. pryw.) — Praska rada miejska na wniosek magistratu jednogłośnie obrała posłów: Stanka, Klocacza, Habermanna na obywateli honorowych miasta Pragi.

WIEN (9 b. m. Tel. wł.) — Z tej okoliczności, że dotychczas nie ma mowy o odpowiedzi ze strony Wilsona na austrijsko - Węgierski krok pokojowy, tutejsze koła polityczne czynią wniosek, że Wilson odpowie Austro-Węgrom, dopiero po udzieleniu odpowiedzi Niemcom. Co do widoków pokojowych panuje przekonanie, że może to będzie pokój ciężki, ale że co do sprawy ukończenia wojny wogóle, sprawa stoi nieźle.

WIEN (11 b. m. Tel. pryw.) — Rząd austrijsko-węgierski zaprotestował wobec rządu bułgarskiego z

powodu przyjęcia warunków koalicji, na mocy których poddani Austro Węgier winni opuścić Bułgarię w przeciągu 4 tygodni.

GENEWA (11 b. m. Tel. pryw.) — Jak dowiaduje się korespondent „Fenilles” Serbja zamierza wystąpić u koalicji z propozycją rychłego pokoju. Ponieważ liberalowie nie mają już poparcia rosyjskiego panslawizmu, więc ruch konserwatywny wzrasta. Partja przewiduje zbliżenie do Niemiec. W najbliższych dniach oczekiwane jest publiczne oświadczenie w tym kierunku.

KOPENHAGA (11 bm. Tel. pr.) — Serbski następca tronu, według wiadomości z Londynu, przybył do Skoplje ze swą kwaterą główną. Rząd serbski przemieści się również wkrótce do tego miasta.

BUDAPESZT (11 bm. Tel. pr.) — Prace przy regulowaniu granicy pomiędzy Węgrami i Rumunją zostały chwilowo powstrzymane.

SALONIKI (10 bm. Tel. pr.) — Ogólna liczba jeńców bułgarskich pochwyconych podczas zwycięskiej ofensywy w Macedonii oraz Bułgarów, którzy poddali się na zasadzie punktu umowy wojskowej, dotyczącego kapitulacji wojsk bułgarskich, znajdujących się na zachód od Uskinbu, wynosi 65,000.

BERLIN (11 bm. Tel. pryw.) — „Wieczern. Izw.” donoszą o następującym zajściu rosyjsko-ukraińskim:

«Gdy 7 października pociąg z rosyjską delegacją pokojową opuścił Kijów, ruszył za nim pociągiem nadzwyczajnym urzędnik ukraińskiego departamentu policji. W Bachmaczu zatrzymał on pociąg sowiecki, w którym znajdowali się członkowie sowiecku i kilkuset jeńców rosyjskich i rozkazał pociąg otoczyć. Podróżnych w sposób niezmiernie grubiański wypędzono z wagonów i dokonano rewizji pakunków ich, co potrwało kilka godzin; żądanych wyjaśnień przytem nie udzielono. 13 osób cywilnych i 35 jeńców wojennych zaarrestowano i osadzono w Kijowie w więzieniu na Łukjanówce. Pocztę dyplomatyczną zabrano i opieczętowano.

HAAGA (11 bm. Tel. wł.) — Jak donosi «Associated Press» z Waszyngtonu, Wilson odbył konferencję z gen. Marchem i Lansingiem. Podobno prezydent gotów jest do pertraktacji, skoro tylko ks. Maksymilian Bawarski mu odpowie.

Echa odezwy Rady Regencyjnej.

«N. Fr. Presse» dowiaduje się, że w dobrze poinformowanych kołach Wiednia panuje przekonanie, że akcja zapoczątkowana przez Radę Regencyjną za pomocą odezwy do narodu, trzyma się linii, do której dążyli hr. Czernin i Burjan — mianowicie: rozwój polityki polskiej na podstawie samookreślenia narodu polskiego. W kołach wspomnianych oświadczają, że Austriacy nie przeciwko temu krokowi nie mają i nawet witają go. Taki zwrot nie przesądza bynajmniej austro-polskiego rozwiązania, gdyż rozwiązanie pozostawia się sejmowi polskiemu.

«Politische Nachrichten» donoszą: Koło Polskie na posiedzeniu dzisiejszem w obecności ministra dla Galicji Gałęckiego i ministra oświaty Madejskiego przy burzliwych oklaskach uchwalono wysłać do polskiej Rady Regencyjnej, depeszę z wyrazami hołdu za proklamowanie połączenia wszystkich ziem polskich. Konserwatyści z Koła oświadczyli, że solidaryzują się z wnioskiem Koła z dnia 2 października. Koło Polskie przyjęło w końcu wniosek konserwatystów w sprawie niezwłocznego rozpoczęcia kroków w celu utworzenia jednolitego przedstawicielstwa polskiego.

«Lokal. Anz.» podaje wiadomość z Warszawy, według której kanclerz niemiecki poprosił hr. Ronkiera, aby zakomunikował rządowi niemieckiemu wiadomości co do propozycji w sprawie reorganizacji Polski.

P. Kucharzewski i Koło Międzypartyjne.

Pod powyższym tytułem «Przegląd Poranny» donosi co następuje:

Do p. Kucharzewskiego zgłosiła się delegacja Koła międzypartyjnego w osobach pp. Świeżyńskiego, Bądzynskiego, Leszczyńskiego i Kiełkowskiego.

Delegacja nie wiedząc jeszcze o dymisji p. Kucharzewskiego przedłożyła mu szereg zadań, między innymi ustąpienie Rady Regencyjnej, o czym zresztą komunikował już wczoraj p. Kucharzewskiemu p. Bądzynski.

Po wysłuszczeniu zadań przez deputację p. Kucharzewski oświadczył, że właśnie przed godziną podał się do dymisji. Wobec czego nie jest już więcej instancją polityczną, do której z tego rodzaju żądaniem należy się zwracać.

Koło międzypartyjne oświadcza gotowość wejścia do rządu koalicyjnego i pragnie jednak niezwłocznego ustąpienia dyrektora departamentu stanu, Jannusa ks. Radziwiła, inicjatora o rządzie Rady Regencyjnej.

Wśród kół aktywistycznych powstał projekt, luźny zresztą, podniesienia Radzie Regencyjnej myśli ustąpienia na rzecz jednego z regentów.

Osoba nowego regenta byłaby rezultatem porozumienia trzech twórców:

Koła międzypartyjnego, Komisji porozumiewawczej lewicy i aktywistów.

Przewodnictwo w dotychczasowej radzie ministrów powierzono ministrowi przemysłu i handlu, Broniewskiemu.

Z prasy polskiej.

«Kurjer Polski» pisze z powodu Odezwy Rady Regencyjnej:

Na zegarze dajowym dochodzi godzina 12-ta!

Czuję ją w atmosferze politycznej świata całego, w programach rządów, w przemówieniach ministrów, w notach pokojowych. Poszły w grunty stare pojęcia, hasła, programy. To co jeszcze wczoraj było aktualnem, dziś jest starym, przeytem, ciałem.

Nie tylko ludzkość cała, ale dotychczasowi rządcy tej ludzkości zaczęli mówić innym językiem, dotychczas niesłyszany.

Chwila decydująca przyszła też — a może przedewszystkiem — na Polskę. — Polska miała dotąd usta zamknięte. Nie wolno jej było mówić tego, co czuje i czego pragnęła każda dusza polska.

Z chwilą, kiedy nawet państwa centralne zgodziły się na wilsonowską platformę pokojową, kiedy załamały się sklepienia dotychczasowego porządku wojennego, Polska musi wyrazić to hasło i ten program, który idzie z duszy całego narodu, a mianowicie program: Polski zjednoczonej z dostępem do morza.

To hasło muszą dziś wymieniać wszyscy, aby świat nie miał wątpliwości, do czego dąży dziś Polacy.

To wszystko, co się dotąd w czasie wojny działo na ziemiach polskich — było prowizorium. Do tego prowizorium były dostosowane niektóre programy polskie. Prowizorium się skończyło. Skończyć się więc muszą wszystkie dotychczasowe prowizoryczne i na krótką metę obliczone programy.

Nie czas dziś debatować i polemizować, kto miał rację, kto wyczuł należycie sytuację i uderzył w ton właściwy. Dziś naród cały musi stanąć około hasła Polski zjednoczonej, aby przynajmniej w tej 12-iej godzinie nie było zdań co do tego, czego chce Polska.

Państwo Polskie ma dziś zaczątki różnych państwowych instytucji. I one noszą na sobie znak tymczasowości, prowizorium i niewystarczalności na wielką chwilę. Instytucje te muszą się rozszerzyć i terytorjalnie i pod względem swej treści.

Musimy mieć w najbliższym czasie Sejm Polski. Dlatego prace nad ordynacją wyborczą należy natychmiast zakończyć, aby Sejm ludowy mógł się zebrać jak najprędzej. Trudno oznaczać terminy i datę, kiedy jaka praca ma być zakończona. Świat się pali, stary świat się wali. Więc mówiąc o pośpiechu mamy na myśli nie datę, ale godziny.

Musimy wyprzedzać wypadki i je sami kształtować, a nie nadążać niedość do wypadkami.

Rząd polski musi się oprzeć na najszerszych podstawach, mówimy owarcie — podstawach ludowych. Polska nie może być, wśród demokratyzujących się dokoła państw, osną stósuaków wczorajszych, wzywających masy ludowe do walki. Rząd polski musi iść na czele wypadków, naród w lepszą przyszłość prowadzić, bo tylko taki rząd może się dziś ostać i spełniać swoje dzieło rządzenia.

Masa ludowa, która jutro obejmie warsztat pracy państwowej, musi wiedzieć, jaką się Polskę dla niej gotuje. Tylko wtedy masa ludowa stanie po stronie państwa a nie stanie się żywiołem bezładu, który na naszej ziemi nie jest niemożliwością. Ważną jest rzeczą, aby demokratyczne zamierzenia polskiego rządu, opartego na wszystkich siłach społecznych narodu polskiego, doszły natychmiast

do tej masy, bo od tego zależy będzie jej zachowanie się w tych dniach, które ku nam idą, a których przebiegu nikt dziś przewidzieć nie potrafi.

Polska ze względu na warunki zewnętrzne i wewnętrzne musi być państwem demokratycznym i rządzone przez mężów zaufania demokracji, bo tylko taka Polska jest dziś możliwa.

Oto postulat polski na dziś! Nie stawiamy ich jako literackiej gest, ale jako żądanie, które musi być jak najszybciej spełnione, jeżeli nie chcemy dożyć tej chwili, aby obcy w sprawie polskiej szli dalej, niż sami Polacy, lub gdy nie chcemy, aby nasze formy państwowe wykłwały się po śliskich wewnętrznych walkach.

Zbliża się godzina 12-ta. Nie czas na długie namysły. Trzeba czynu natychmiastowego, bo godzina dziejowa nie czeka.

Dookoła wojny.

Wojska kubańskie.

W odpowiedzi na propozycję prezydenta Kuby, co do wysłania wojsk kubańskich na front, rząd amerykański odpowiedział, że narazie skorystać z tego nie może, ponieważ przewiezienie wojsk amerykańskich wymaga ciągle coraz to większej ilości statków.

Dookoła pokoju.

BERLIN (11 bm. Tel. pryw.) — Według doniesienia Havasa, nota Wilsona zrobiła w Paryżu doskonałe wrażenie — «Liberté» oświadcza, że rząd francuski aprobuje tę notę w zupełności i że naród jednogłośnie zgadza się z nią. «La Presse» uważa notę za wyraźne odrzucenie propozycji co do zawieszenia broni, zanim państwa centralne nie wycofają swych wojsk z terenów przez nie zajętych. «Temps» pisze: «Jeżeli rząd niemiecki nie zgodzi się na zasady noty to okaże się, że propozycja była manewrem; nie będzie wówczas wina Wilsona jeżeli wojna będzie trwać dalej.

Turcja państwa centralne.

WIEDEŃ (11 bm. Tel. pryw.) — Kierownik «Nene Fr. Presse» rozmawiał z ambasadorem tureckim Hilmi-Paszą, który oświadczył, że nowo utworzone tureckie ministerjum nie oznacza zmiany w wewnętrznej i zagranicznej polityce Turcji. Pogłoski o możliwości odpadnięcia Turcji od sojuszu z państwami centralnymi i o zawieraniu przez Turcję pokoju separatystycznego są niegodnym podejrzeniem. U Turków dochowanie zawartych umów jest obowiązkiem nałożonym przez religję.

Niemcy.

Zmiany urzędowe.

Według «Nordd. Allg. Ztg.» powstał zamiar utworzenia urzędu 4-go sekretarza stanu bez teki; na stanowisko to jest podobno upatrzony poseł do Reichstagu postępowiec Hausmann.

Konserwatyzm i odpowiedź Wilsona.

«Dentsche Ztg.» donosi, że frakcja konserwatywna Reichstagu za pośrednictwem swego prezydium zakomunikowała kanclerzowi Rzeszy swe wątpliwości z powodu przyjęcia odpowiedzi Wilsona.

Francja.

Choroba Fecha.

GENEWA (11 bm. Tel. pryw.) — Według londyńskiego telegramu — «Temps» marszałek Fech zapadł na gryppę i zmuszony jest odłożyć swoją zamierzoną podróż do Londynu na później.

Rosja.

Zgon gen. Aleksiejewa.

Według wiadomości z Kijowa, b. dowódca naczelny armji rosyjskiej generał Aleksiejew zmarł w Jekaterynodarze.

Poznańskie.

Zgon pocią Grabskiego.

«Tis. Allg. Ztg.» donosi o zgonie pocią do Reichstagu Leona Grabskiego. Zmarły liczył 64 lata wieku i reprezentował okręg Bydgoszcz.

Ludwik Kubala.

W numerze wczorajszym, w krótkiej kronikarskiej notatce doniesiliśmy już o zgonie znakomitego historyka naszego, ś. p. Ludwika Kubala.

Ze starego pokolenia dziejopisów polskich działalnością swoją, talentem i pracą twórczą Kubala godzien jest stanąć w jednym szeregu z Szajnochą i Szujkim. Zaczątkiem pierwszych jego badań historycznych, uwieńczonych odrazu niezwykle powodzeniem, stał się wiek narodzin nowych prądów, kwestji politycznych i religijnych, związanych skutkami z dalszym biegiem dziejów wiek XVI. W zjawiskach tych zaś zwrócił przede wszystkim uwagę na człowieka, który był wszechstronnym i najlepszym ich wykładnikiem — na Stanisława Orzechowskiego.

W studjum, jakie o «genjalnym księdzu» napisał, przedstawił Kubala jego znaczenie zwłaszcza w ruchu reformacyjnym; według Kubali jest Orzechowski przedstawicielem pewnego kierunku, pewnych maksym politycznych. Studjum to było rozprawą doktoryzacyjną młodego uczonego, pracą przedwstępną i przygotowawczą do pogłębienia znajomości wieku XVII, a stulecie to, takimi krwawymi głóskami zapisane w dziejach narodu, poddał Kubala rozważeniu naukowemu. I powstały «Szkice historyczne», łączące dosadną charakterystykę ludzi owoczesnych z barwnymi opisami bitew.

Owoce dalszych badań dokumentów i pamiętników, w większej części nie drukowanych, stały się dwutomowy życiorys kanclerza Jerzego Ossolińskiego (r. 1883) a w dziele tem ujawnił Kubala w całej pełni niepospolity dar ujmowania postaci dziejowych, zgłębiania charakterów, wnioskowania w ich — niejednokrotnie zawilg — psyche, odnajdywania istotnych pobudek czynów owych postaci. Dał tedy wszechstronną charakterystykę królowicza Jana Kazimierza, zgłębiał się w Hieronimie Radziejowakim, aby dojść do zrozumienia typowej w owych czasach jednostki.

Bohatera wojny szwedzkiej, Karola Gustawa, maluje Kubala świetnymi nutami pióra, w należytym świetle przedstawia pierwszych jego adherentów — Opalińskiego, Leszczyńskiego i innych. O charakterach złych i przewrotnych wydaje sąd snosowy i mocny, nie szczędząc barw jasnych dla mężów tej miary co ks. Augustyn Kordecki, marszałek Lubomirski, Sapieha, Stefan Czarniecki. Wszystkie zaś cechy talentu znakomitego historyka i jego metody łączą się najprędzej w studjum o Ossolińskim, którego niejako wkrzesza eaby z nagromadzonych faktów wyłonił się ten zmarły dla przykładu i nauki potomnych.

Epocze lat czterech (1655—58), lat wielkich klęsk narodowych, poświęcił Kubala swoje ostatnie dwa dzieła: «Wojna Brandenburska» i «Najazd Rakocznego». A w dziełach tych, jak za lat dawniejszych, zajaśniały wszystkie wybitne cechy talentu i artyzmu znakomitego dziejopisa.

Ludwik Kubala nie został powołany na katedrę uniwersytecką, jakby mu się to z tytułu jego talentu, pracy i zasług należało — nauzelecia dnia

Ważność jego ograniczała się do gimnazjum — przez długie lata uczył historię w gimnazjum III im. Franciszka Józefa we Lwowie i okazał się wielkim wychowawcą w duchu narodowym. Nie stworzył na uniwersytecie szkoły, lecz dał narodowi całe szeregi młodzieży, wychowywanej w duchu najczystszej i najczystszej patriotyzmu.

Ludwik Kubala urodził się dn. 9 września r. 1838 we wsi Kamienicy, pobierał nauki w pobliskim Nowym Sączu i w gimnazjum św. Anny w Krakowie; prawo i filozofję studiował w Wiedniu, a następnie w Krakowie. Tutaj, w r. 1863, otrzymał od rządu narodowego nominację na członka tajnego komitetu krakowskiego i, jako taki, popierał i zasilał z Galicji powstanie w Królestwie, dopóki nie dostał się do więzienia austriackiego. Po uwolnieniu uzyskał w roku 1868 stopień doktora filozofji i posadę nauczyciela gimnazjum we Lwowie. Akademia umiejętności w roku 1903 zaliczyła go w poczet swoich członków rzeczywistych.

Pod jego kierunkiem wychodziły w Wiedniu «Dzieje Powszechne ilustrowane». Do ostatnich dni wiódł życie bardzo czynne i pracowite. Zmarł po dwudniowej zaledwie chorobie.

Z Królestwa Polskiego.

Wzorowa gmina — Pamięcin.

Po Liskowie drugie należy się miejsce na liście karcie dziejów rozwoju wsi polskiej — Pamięcinowi w powiecie kaliskim.

Jeszcze na kilka lat przed wojną, wieś Rychnów. gm. Pamięcin, dzięki niezwyklej energii miejscowego proboszcza, ks. A. Kokczyńskiego, zamieniła się na wysocę kulturalną. Wystawiono piękny dom ludowy, założono straż ogniową, kółko rolnicze, szkołę, ochronę, towarzystwo pożyczkowo-oszczędnościowe i mleczarnię spółkową. Dziś już gmina stanęła na wysokości zadania. Mianowicie, Rada gminy, na wniosek ks. A. Kokczyńskiego, uchwaliła jednogłośnie wprowadzić w gminie powszechne nauczanie obowiązkowe dla dzieci od lat 8—12, już od bieżącego roku szkolnego. Jednocześnie uchwalono dwie szkoły przy-

watne zamienić na gminne. Obowiązek posyłania do szkół dzieci mają wszyscy mieszkańcy, tak rolni jak i bezrolni, pod groźbą kary pieniężnej od 1 do 3 marek za każdy dzień opuszczenia lekcyj bez usprawiedliwionej przyczyny. Podatek mają płacić wszyscy mieszkańcy, stanowiący główne rodziny lub domy, po 10 marek rocznie; chałupnicy posiadający domy na swojej ziemi — po 15 marek; kupcy i sklepikarze — po 20 marek; rzemieślnicy po 20 marek od warsztatu, młynarze od każdego złożenia kamieni po 30 marek, od pary walców po 50 marek rocznie.

A oto uchwała, którą przytaczamy, w całości zasługuje na to:

«Dbając o dobre gminy, a przede wszystkim o dobro dorastającej młodzieży, ażeby ta wychowana była religijnie i nie miała sposobności do złych nałogów, jak pijactwo, Rada gminy postanawia zamknąć od 1-go stycznia 1919 roku wszystkie istniejące w gminie karczmy, piwiarnie, restauracje i szynkownie i prosić Naczelnika powiatu o wydanie w tym celu rozporządzenia, ażeby w przyszłości nie wydawano na gminę Pamięcin patentów na tego rodzaju zakłady.»

Następnie już Rada gminy zatwierdziła — jak donosi «Gazeta Kaliska» wydatek 20,000 marek na restaurację i potrzeby szkół gminnych. Cześć gminie Pamięcinowi! Oby przykład jej świecił na całą Polskę!

Petersburg czy Piotrogród?

Od czasu powrotu uchodźców z Rosji pytanie to znów stało się aktualne, gdyż wszyscy prawie uchodźcy mają na ustach ów «Piotrogród» czy «Petrograd» nawet, gdy w tych Wilnian, co Wilna nie opuścili, utrzymała się dawna nazwa «Petersburg».

Czego się więc trzymać? W życiu potocznym (czy w nauce) rozstrzyga nie cyrkularz lub ukaz, lecz względy natury utilitarnej lub tradycje, względy historyczne, upodobania osobiste lub narodowe, wreszcie lingwistyka.

Względy powyższe, w zastosowaniu do danej kwestji, przemawiają, moim zdaniem, za Petersburgiem, a to z trojakich powodów:

1) Petersburg ma już w dziejach polskich kartę znaczną i zasłużoną, tak że wygiąd historyczny przemawia za utrzymaniem dawnej nazwy, tak jak się to dzieje z Dyneburgiem lub Dorpatem.

2) Prawda, że wobec tych miast działają też tradycje państwowości polskiej, lecz i w tych wypadkach, gdzie tych względów brak, przestrzegamy jednak często nazw dawniej używanych, np. mówimy z Łacińska Medjolan miast Milano, Monachjum miast München, stolicę Austrii nazywamy Wiedeń, chociaż tak się nazywa właściwie tylko jedno z przedmieść miasta «Wien». Wreszcie nikomu chyba śród nas się nie śni stosować do woli Padyszacha i stolicy na Bosforze nazywać Achahar — Kallitet — Upoli, lecz po dawnemu zwiemy ją... Konstantynopolem.

3) Względ trzeci natury utilitarnej, to ten, że nazwa Petersburg w życiu potocznym dotychczas zwycięża wszelkie inne nazwy i prawdopodobnie się utrzyma na stałe, jeśli nie będziemy robili specjalnych wysiłków w celu jej wyrugowania.

Z tych więc względów sądzę, że musi w jęz. polskim być zachowana dawna nazwa: Petersburg.

S. C.

Kronika.

— **Wydawanie kart obłobowych** dla osób, które przyjechały z Rosji w Centralnem biurze chlebowem Pokój № 70 będzie się odbywać w następującym porządku:

Nazwiska na literę:
A. B. C. D. E. — w poniedziałek.
F. G. H. I. J. K. — we wtorek.
L. M. N. O. — we środę.
P. R. S. Sch. — we czwartek.
T. U. V. W. Z. Ż. — w piątek

Osoby, które opuszczają swój dzień bez poważnej przyczyny, nie będą uwzględniane w ciągu tego tygodnia.

— **Powrót dzieci z Petersburga.** We czwartek przybyło do Wilna, po kilkuletnim pobycie w Petersburgu 150 dzieci wileńskich, które przebywały nad Nową w bursach i ochronach Polsk. Tow. Pomocy Ofiarom Wojny. Działwie tej w 10 dniowej bardzo uciążliwej podróży towarzyszyli i opiekowali się

troskliwie przez P. T. P. O. W. mecenas Kulikowski i wiceprezes p. Sołtykiewicz. Młodzi przybysze dzielą się na 3 grupy: uczniowie i uczennice szkół polskich w Petersburgu, dzieci z ochrony P.T.P.O.W. i dzieci z ochrony T-wa przyjaźni dzieci. Wszystkie dzieciaki są dobrze wyglądające i ubrane — natomiast z ochrony T-wa Przyjaźni dzieci bardzo zmizerowane i zgłodzone. Młodzież szkolna umieszczona została czasowo w «Gospodzie» na Trockiej — dzieci ochronowe, które ma przyjąć pod swą opiekę Pogotowie Ratunkowe ulokowane zostały w dwóch domach wynajętych dla nich na Zwierzyńca.

— **Z Rady Litewskiej.** Jak donosi «Liet. Aidas» w d. 10 b. m. wyjechali do Berlina trzej członkowie przyjdym Taryby — wiceprezes Szaulis, wiceprezes ks. Staugajtis i generalny sekretarz Szernas.

Według tegoż pisma dotychczasowego prezesa Taryby zastąpił dr. Jan Basanowicz.

— **Nowi członkowie „Taryby“.** Szef Zarządu Wojskowego Generała Gubernatorstwa zatwierdził wybór następujących nowych członków «Taryby»: J. Alekny, K. Drangelis, ks. J. Puryckiego, St. Szyligasa, M. Izasa i Voldemara.

— **Powrót kolegium.** W tych dniach wróciło do Wilna kolegium ewangelicko-reformowane wraz z całym archiwum.

— **Z „Lutni“** (Teatr Polski). Dziś, w niedzielę 13 b. m. ujrzymy na scenie teatru naszego arcybawna komedję Bałuckiego «Gęsi i gąski».

Udział bierze cały zespół teatralny z p. Millerową w roli «cioci Belci» — na czele.

Artyści dokładają wszelkich starań, aby publiczność mile i wesoło spędziła parę godzin czasu.

Sprzedż pozostających biletów odbywa się, jak zwykle, od 12 tej — w kasie teatru.

— **Polski teatr ludowy.** Jutro, w niedzielę, 13 b. m., zostaną powtórzone «Pieśni przetrwane» Orzeszkowej i «Noc w Belwederze» Staszczyka.

Przedstawienia rozpoczną się o godz. 6 i 8 wiecz. Kasa jest czynna od godz. 10 rano w gmachu po-cyrkowym.

Cena programów po 20 fen.

— **Wieczór familijny** w klubie robotniczym przy ul. Wroniej odbędzie się jutro, 13 b. m. W programie «Dział koncertowy» (pieśni i piosenki z operetek) oraz komedja w 1 akcie Frieberga «Gruba partja» pod reżyserją I. Dubowikówny; po przedstawieniu tańce.

Początek o godz. 6-ej wiecz. Szczegóły w afiszach.

Bilety od godziny 5-ej przy wejściu na salę.

Uprzejmie proszę o pożyczkę do 100 rb. pod zastaw potrzebnych do otwarcia handlu. Zawalna 7—9. Leon Skiński 1983

Szozeniaka, lub młodego psa rasowego chce kupić. Oferty proszę składać w Red. «Dz. Wil.» na imię p. Zawryłowicza. 2113

Przez Dom Komisowy «Pomoc» Jagiellońska № 1 chce nabyć fortepian fabryki Blüthnera, Schrödera, lub Beckiera. 2122

Do wynajęcia 2 pokoje i kuchnia z umeblowaniem i wszelkimi wygodami. 2-ga Piaskowa № 5 m. 4. P. Sawicki. 2111

Potrzebny stróż, lub stróżowa z niewielką rodziną. Orenburska № 5. Maciejewska. 2114

Nauczyciel do przygotowania dwóch chłopców potrzebny natychmiast na wieś. Zgłaszać się od 3 do 6 w. Hotel Hansa № 19. Boguszewska. 2115

Okszyznie do sprzedania 4 arsz. czarnego wełnianego materiału w bardzo dobrym gatunku na męskie ubranie. Arsenalska № 4 m. 2. Bazarewski. 2117

Do sprzedania ubranie smokingowe, sordatowe i frak z kamizelką. Ul. Wileńska 23, krawiec W. Nagrodzki. 1991

Domowe obiady od 12 do 4-tej. Ludwisarska № 9 m. 1. Lipińska. 1984

Stróż lub stróżowa potrzebni na Ostrobramską ul. № 25 m. 6. Barkenberg. 1990

Dziś kołdunji ul. Zamkowa № 20—15, wejście z zant. S-to Michalskiego. Boguszewicz. 1986

4—5 pokoi z meblami i ze wszelkimi wygodami potrzebne zaraz. Ostrobramska № 25 m. 6. Barkenberg. 1990

Nowy fortepjan gabinetowy „Beckera“ i maszynę do pisania z polskim alfabetem do sprzedania. Wileńska 16—2 od g. 12 do 1 po poł. Szawedanc. 1998

Potrzebne panny do szycia. Dobroczyński 1—6 Kucharzewska. 1997

Do sprzedania jesienne palto męskie w dobrym stanie oraz sukno czarne (6 arsz.). Uniwersytecka g. m. 2 od 2 do 4-tej Kasprzycka. 1995

Poszukuję pokoju umeblowanego dla doktora, z prawem korzystania z saloniku, przy ul. Wileńskiej, Trockiej, Wielkiej, Niemieckiej i Zawalnej. Oferty: **Biuro Karlika, Trocka 20.** 2116

Zgubiono paszport na imię Marii Rozmianiec na ul. Wileńskiej lub Ostrobramskiej. Uprasza się o oddanie do Adm. «Dz. Wil.» 2126

Obiady domowe od 13 b. m. codziennie od g. 12-ej do 3 pp. Garbarska № 3/5 m. 11. Zuczakowa. 1968

POKÓJ z meblami, lub bez, do wynajęcia za cenę przystępną. Skopówka № 3—7. Lubniewska. 2101

Rządca poszukuje posady, ma praktykę z dużego gospodarstwa na Litwie i Wołyniu, zna hodowlę bydła. Zwracać się pod adresem: Ilga Portowa, 5—19 od 2—3 po poł. Prościewicz. 2100

MIESZKANIE 5—3 pokoje do wynajęcia zaraz. Antokolska № 14 m. 2. Milewski. 1980

Mieszkania z 1, 2, 3 i 5-ciu pokoi do wynajęcia suche i ciepłe, można z meblami. Łukiszki, ulica Ciasna d. Nowickiego № 22. 2105

Potrzebuję 7000 rb. pod zabezpieczenie domu w śródmieściu. Zgłaszać się od 3—4 pp. I Portowa 6-d—4. Piłsudski. 2080 2080

Poszukuję Francuzki i Niemki do konwersacji z dwójmiej dziećmi na spacerach. W domu od g. 1—3. Arsenalska 6 m. 5. Kalekiewiczowa. 2091

DO SPRZEDANIA palto męskie zimowe, na futrze i jesienne, stół krzesła, szafa i talerze. Wileńska 28—19, Wagielas. 1966

Pianino «Renisch» i fortepjan «Schreder» i «Irmler» do sprzedania. S-to Jerska 33—13, wejście z Garnarskiej, Weinbren. 1970

DO WYNAJĘCIA mieszkanie i pokój, można ze stolowaniem. Tamże do sprzedania kosz duży. Antokolska 68. Czarnowska. 2082

Wczoraj, d. 10 bm., o g. 9 i pół wiecz. idąc z Łukiszek do Katedry zgubiono kołmierz laski lisy, czarny, podszewka popielata, składający się z 2 ch lisów. Łaskawy znalazca zechce oddać za dobrem wynagrodzeniem. Adres: Bucharska 6—2, J. Czepniłkowska. 2099

Domowe obiady od 1-ej do 4-ej S-to Jerski просп. d. № 15 m. 6, nad mag. Prużana, wejście od ulicy Rudzka. 1922

Dom wydzierżawie TANIO o 6 pokojach z werandą, kuchnią i owocowym ogródkiem. Jest salka, suferena i dużo składów. Można bezpłatnie za wprowadzenie elektryczności i wody. Wileńska 10. Wiadomość: Piwna II m. 7, M. Bielska. 2079

Kazimiera : pracownia różnej bielizny : Zarzeczna 8—9. 1933

Do wynajęcia 3 pokoje z kuchnią i elektrycznością. II Jankierska 31—3, naprzeciw browaru «Szopena». Tamże pokój duży z kuchnią, Steckie-wiczowa. 1949

Pianino do sprzedania pierwszorzędnej zagranicznej fabryki. Skopówka 4—9 M. Zajewski. 1935

Potrzebne mieszkanie z wygodami o 3—8 pokojach. Tuż potrzebny pokój umeblowany z wygodami. I Portowa (I Hafen str.) № 6-a—4, Kirszański. 2071

Potrzebne panny do szycia do pracowni A. Drozdowskiej, Wileńska 18—10. 2077

Malarz sztyldowy — pokojowy I. Tomaszewicz po powrocie z Rosji przyjmuje wszelkie roboty w zakresie malarstwa wchodzące. Gubernatorska 5 m. 46. 1905

Potrzebna 2107 umiętna dziewczynka do usługi dla gości w restauracji «pod Sokołem». Królewska № 1, Maciejewski.

Potrzebne zdolne panny do szycia 2127 staniczarki i spódniczarki Wielka Pohulanka 6—2. Ostrowska. 1909

Potrzebny chłopak do magazynu Węciewicz — Zwiedryński. S-to Jerska 7. 1951

Stróż z rodziną potrzebny do zakładu naukowego „Talmud - Tora“, Nowa 5. 2103

Kredens, 6 krzesel (dębowe), stół jadalny składany i triumfo (Instro 40X14 wersak) do sprzedania. Popowszczyzna 20, Piotrowicz. 2104

Do sprzedania stare meble do kuchni oraz miękkie meble. Kasztanowa 5—7, Zmaczyńska. 1978

Prowizor po powrocie z Rosji pozostający w wielkiej potrzebie, poszukuje kondycji. Adres: miasto Bejsagała, gub. Kowieńska, powiat Klejdański, Wincens Wallekunas. 1962

DRUKARNIA **KS. A. RUTKOWSKIEGO** Wilno, Królewska Nr. 7, przyjmuje wszelkie obstarunki w zakresie drukarstwa wchodzące. **WYKONANIE STARANNY** :: CBNY UMIARKOWANE ::

NOWOOTWORZONY DOM KOMISOWY „POMOC”

Jagiellońska Nr. 1, róg Ś-to Jerskiej (dom hotelu St. Georges).

przyjmuje i ma do sprzedania ubrania, futra, bieliznę, wszelką galanterję, zegary, wyroby złote i srebrne, antyki, dywany, lustra, instrumenty muzyczne, naczynia stołowe i kuchenne oraz wszelkie inne przedmioty. — Załatwia wszelkie zlecenia w zakres komisów wchodzące. — Pośredniczy w wynajmie mieszkań i służby.

ALOIZY GNOINSKI I S-KA.



OPTYK RUBIN Dominikańska Nr. 17.

Firma egzystuje od 1840 roku. Skład stałe jest zaopatrzony w optyczne, fotograficzne, elektr. przedm. i muzyczne instrumenty. Ceny przystępne!

NOWOOTWORZONA RESTAURACJA pod nazwą „LITWA” Wielka 26.

Śniadania, obiady i kolacje. Bufet zaopatrzony stałe w różne gorące i zimne zakąski. — Wina na wybór. 2123

Gra kwartet.

Urządzona z komfortem. — Gabinety.

Otwarta do g. 12 w nocy.

TEATR POLSKI pod kierown. T-wa Artyst. „LUTNIA”, Ś-to Jerska Nr. 8.

Dziś, w niedzielę, 13 października 1918 r.

GESI I GASKI

komedia w 5 aktach Michała Bałuckiego.

Początek o g. 8 w. Kasa czynna jest dziś od g. 12 w poł.

Obcino tapetowe, Ryżowe szczotki

do szorowania podłóg i stołów, miotły do dywanów, miotki do czyszczenia ubrań, wycieraczki do nóg, szczotki do zamiatania, zgrzebla i szczotki do czyszczenia koni, galanterję szczotkowa, laski, steki, szpicruty, latarki elektryczne i elementy, pastę do obuwia czarną i żółtą i w. in. rz. polecamy w wielkim wyborze

K. Rymkiewicz & S. Borkowski, Wilno, Ś to Jerska № 9. Ceny możliwie niskie. 2124

NOWOOTWORZONY SKLEP kolonialno-gastronomiczny p. t. „JADWIGA” poleca 1991

świeże spożywcze towary

po możliwie niskich cenach.

Róg ul. Dominikańskiej i Uniwersyteckiej 16/2.

F. WINISKI I S-KA

właściciele (na czas okupacji) 2122

TYTUNIOWEGO SKLEPU „R. MARKUS”

przenieśli swój magazyn na **ULICĘ WIELKĄ № 58.**

RESTAURACJA „POD SOKOŁEM”

zawładania Sz. Publiczność, że od dn. 13 b. m. wydawane będą obiady domowe na maśle 2106

od godz. 12-4 ej po poł.

Bufet zaopatrzony jest w zimne i gorące przekąski i rozmaite wina na najlepszych gatunków. Ceny przystępne.

Królewska 1, Maciejewski.

SKŁAD FUTER I PRACOWNIA FUTER

MAJRYM PORUDOMIŃSKI 2116

przeprowadził się na ul. Wielką 59 (tam gdzie dawniej Wirszubski).

Sprzedaj rozmaitych futer oraz przyjmuje obstarunki, które wykonywa we własnej pracowni pod kierunkiem majstrów specjalistów.

Kres wyzyskowi! „LURION”.

Najlepsza pasta do obuwia

W ciągu 5 minut może każdy mieć 8 pudełek pasty za

4 MARKI.

Skład główny w Wilnie: 2116

Skład apteczny **I. M. Prużana**, Ś-to Jerska 15.

RESTAURACJA A. MORAWSKIEGO

wydej śniadania, obiady, kolacje oraz zimne i gorące zakąski.

Królewska 5.

Szanowna Publiczności!

Mam zaszczyt podać do wiadomości, iż pracownia obuwia a razem i sklep Wincentego Pupały została przeprowadzona obok apteki Ostrobramskiej, na miejsce byłego sklepu spożywczego p. Parafjanowicza, ul Ostrobramska № 25. Poza tym jak sklep tak i pracownia nie miała i nie ma żadnej spółki, a była i jest prowadzona przez właściciela, Wincentego Pupałę. 2120

Polski Teatr Ludowy,

GMACH PO-CYRKOWY NA ŁUKISZKACH.

Dziś, w niedzielę, 13 października 1918 r. DWA PRZEDSTAWIENIA.

Pieśń przerwana,

obraz sceniczny w 1-ym akcie Elżby Orzeszkowej, w inscenizacji Z. Praybyłskiego.

NOC W BELWEDERZE,

epizod dramatyczny w 1 akcie Adama Staszczyka.

Początek widowisk o godz. 6-ej i 8-ej wiecz.

Kasa czynna jest dziś od g. 10 ej rano w gmachu po-cyrkowym.

Ktoby wiedział

o miejscu zamieszkania 1982

Haliny, Stefanji lub Zofji Skiwskich,

proszę zawiadomić pod adresem: Wilno, Zawalna № 7-9, Leon Skiwski.



Wykonywam gruntowną

reparację i strojenie

kościelnych organów, fisharmonji i fotepjanów samiemnie, umięjętnie i tanio. 1979

Michał Stankiewicz,

Wilno, Kalwaryjska 12.

3 pokoje

z kuchnią i światłem elektrycznym do wynajęcia przy kościele po Mijonarskim. Subocz № 18, Znamierowska. 6r

Leżenie muzyki

na forte. udziela praktyczna nauczycielka. Wileńska 36-11, od g. 12 do 2 pp, Rudomino. 1942

FOLWARK

Żdźy i mały przy kolei, Kreis Wilno, oddam w dzierżawę i osobie lub kilku. Zyczyłbym oddać w jedne ręce oba. Kancja obowiązkowa. Adres: Wilno, 2 Jankierska d. № 31 m. 3. Krydel. 1975

Nauczycielka muzyki Warszawskiego Konserwatorium M. Hrynkiewiczówna, przeprowadziła się na ulicę Mostową № 12-15. Przyjmuje od godz. 9-10 zrana. 2102

Dr. medycyny

W. Janulajtis-Olejko

(choroby oczu)

od g. 12-1 1/2. 1971

— Jagiellońska № 9-3 —

Pracownia sukien „EUGENJA”

ma zaszczyt zawiadomić Sz. Klientki, że od 1 października wznowia przyjęcie obstarunków: **Ul. Zawalna 7-2.** 1891

Lecznica

doktorów

Bujalskiego, Kahna, Maczewskiego, Rymczy i Waszkiewicz

w Wilnie, Bogusławska (Czysta) 3.

Przyjmuje położnice i cierpiące na choroby kobiece. 1939

KUCHARZ poszukuje miejsca w swoim fachu, lub jakiegokolwiek innego zajęcia. Posiada świadectwa długich lat służby. Oferty w adm. «Dz. Wil.», dla Probozszca. 2096

3-4 umeblowanych

pokoł z kuchnią (może być wspólną) w skanalizowanym domu, z elektrycznością, łazienką i wygodami, niedaleko śródmieścia

poszukuję. 1964

Gojdz, hotel «Italia» № 5.

Felczarka sabszerka

Jadwiga Sukiennicka,

b. starsza felczarka szpitala miejskiego w Kownie, 1954

wróciła z Rosji

KOWNO, ulica Hindenburga № 30.

KUPUJĘ:

biżuterję, brylanty, perły, zegarki i kwity lombardowe. 1977

Plac najwyższe ceny.

Jubiler **GLEZER, Wielka 47.**

OGŁOSZENIA

do NIEMIECKICH, 1977

POLSKICH

I ŻYDOWSKICH

gazet po cenach redakcyjnych przyjmuje biuro I. Karłina, Trocka 20.

KUPUJĘ I SPRZEDAJĘ:

biżuterję, brylanty, perły, zegarki i kwity lombardowe.

Plac najwyższe ceny.

R. TOJBIN,

Zankowa № 26 (vis à vis św. Jana).

Tamże do sprzedania kasa ogniotrwała. 2123

Dr. med. E. Birzowski

b. specjalista przy Moskiewskiej miejskiej-lekarskiej komisji.

Choroby wewnętrzne, weneryczne i skórne.

Przyjmuje od 10-1 i od 4-7 w.

Wileńska 27-2. 2049

Były legionista,

student, poszukuje od zaraz kondycji na wieś. Długoletnia praktyka. Chętnie zajmie się uczniami młodszych klas. Literacki zauł. 11-6, Kimont [2098

Potrzebne

prasowaczka i pracza. Adres: Ul. Sawicz № 8, pralnia Kurlandzka, Staszkievicz. 1972

«Wileńskie Towarzystwo Rolnicze poszukuje

SEKRETARZA

Wymagane: wyższe wykształcenie rolnicze oraz dokładna znajomość w słowie i piśmie obok polskiego również i języka niemieckiego. Zgłaszać się do biura Wil. Tow. Roln., Zawalna 9 między 11-2w. 1994

KRÓLIKI rasowe w wieku rozmaitym do sprzedania. Antokolska 40, od g. 4-6 w., Sienkiewicz. 1988

LEKARZ-DENTYSTA

Leiwand-Treger,

róg Zawalnej i Szpitalnej 4-3

Flombowanie, wstawianie

sztucznych usuwanie zębów

bez bólu.

Dla uczących się ze znacznym

ustępstwem. 1906

DO SPRZEDANIA szafa biblioteczna i kilka ptaków wycpanych.

Można widzieć od g. 3-5. Tyzenhauzowska 16 (przy szpitalu oczy-nym) m. 2, Dąbrowska. 2081

Mieszkania

umeblowanego lub bez mebli z 3-ch pokoi i kuchni poszukuje inżynier.

Oferty piśm: Hotel Niskowskiego № 13, Zarzecki. 1987

UWAGA!

Został otwarty specjalny

DZIAŁ KOMISOWY

F. Popławskiego,

Wielka 27,

przyjmuje do sprzedania:

MĘSKIE I DAMSKIE UBRANIA

FUTRA,

MATERIAŁY,

GALANTERJĘ,

DYWAJY,

PORTJERY,

ANTYKI,

BIŻUTERJĘ,

i t. p.

Obecnie otrzymał na komis: frotro damskie na lisach, palto na wacie, kostium brązowy, bekieszę męską na futrze, żakietowe ubrania i wiele innych rzeczy.

Pośredniczy: w kupnie i sprzedaży wszelkich rzeczy. 1991

Doktor

ST. BOBIAŁYŃSKI

(choroby skórne i weneryczne)

przyjmuje od 9-11 i 4-6.

Panie od 11-12 ej.

Królewska 3-2 (dawn. Botaniczna), dom własny. 2090

Wykwalifikowana pianistka

poszukuje kondycji na wieś. Kazimierzowski zanek № 11-13, Kaczyńska. Tamże jest osoba poszukująca zajęcia na wsi przy gospodarstwie domowym. Wymagania skromne. 1992

Dla osoby pojedynczej, zamężnej,

do wynajęcia dwa pokoje mniejsze, sypaniny i salonik, albo jeden duży w dobrym punkcie, z elektrycznością i usługą, może być z utrzymaniem. Wiadomość od 10-12 tej Wileńska 25 m. 4, Czarnocka. rk.

Za usługę DAW POKÓJ z RUCHNIĄ

niewielkiej rodzinie. Bodan światło za datnie mi opatu na jeden piec. Ś to Jańska 29-9, od g. 10-12 w poł, Kucharski. 1985

Elektryczność

i dzwonki poprawiam i przeprowadzam nowe. Ceny przystępne.

Zgłaszać się do księgaru J. Zapasnik, Dominikańska 4, Sienkiewicz. 2121

MECHANIK,

b. pracownik firmy «Singer» przez lat 40, przyjmuje wszelką robotę u siebie prywatnie. Wielka № 55-5, B. Szmach. 2112

Pokoju

z wygodami, bez mebli poszukuję przy rodzinie. Ś-to Jerska 17-5, Kielpszowa. 2110

Obiady domowe

od 2 i pół mk. Ś-to Jerska № 31-4, Korbuszewska. 1981

Mieszkanie

o 5 pokojach z elektrycznością i wodą do wynajęcia, róg W. Polubanki i Archangielskiej № 3 od godz. 9-12. Aisenstat. 1977

Magle do sprzedania na dogodnych warunkach. Tatarska № 19 (wejście z bramy). Zakład św. Zyty. 2119

W sprawie rewindykacji dóbr skonfiskowanych.

Odpowiedź p. mecenasowi Wróblewskiemu na artykuł jego w № 225 «Dziennika Wileńskiego».

Jako wcale nie specjalista w sprawach prawnych nie będę wchodził na merito obiekty prawnych wypowiedzianych przez p. T. W. przeciwko mojemu pojmowaniu sprawy wynagrodzenia tych rodzin, które w ubiegłym czasie poniosły ofiary w miecin w walce z caryzmem. Dla mnie przedstawia się rzecz zupełnie jasno, że nowe Państwo Polskie za najświętszy swój obowiązek poczytywać będzie wynagrodzenie tym rodóm rewindykacją majątków, które w byłych chociażby i ubiegłych czasach dla obrony ojczyzny straciły swój dobytek i poszły z torbą i kijem ze swej ojczyzny na skutek zarządzeń wrogięgo rządu. Przecież wiemy, że nie tylko szlacheckie fortuny były konfiskowane, lecz spo o i rascianków i wiosek spalono doszczętnie, a włościan zasyłano całemi włościami na Sybir i do Turkiestanu.

Z punktu widzenia politycznego oddanie własności byłym właścicielom jest kwestją bezsporną. Z punktu widzenia społecznego byłoby rzeczą karygodną przejść nad tą sprawą po akademicku do porządku dziennego. Z punktu widzenia indywidualnego jako osobnika danego narodu gdyby miała zatrymfować teraz broniona przez p. mecenasa T. W., że na pytanie postawione przez p. J. Z. (czy majątki konfiskowane mogą być rewindykowane?) dać należy odpowiedź wprost przeciwną tej, którą autor (J. Z.) za słuszną uważa, to jest, że o wynagrodzenie lub rewindykowaniu tych fortun mowy być nie może, to byłoby bardzo smutną i bolesną rzeczą takie zapatrywanie się ogółu.

Nie mam zamiaru obalać «motywów prawników», które p. T. W. skłaniają do trzymania się wręcz przeciwnej opinii. Jedno tylko przeciw powiem, że w artykułach niektórych rosyjskich prawników i gazeciarskich popularnych artykułach, które mi wpadły naprzeciw w ręce, wycytywalem inne twierdzenie, wręcz przeciwe a mianowicie, że w rosyjskich zasadniczych prawach, ani też w tak zwanym «Swodzie Zakonow» nie istnieje konfiskacja majątku za polityczne przestępstwa bez skazywania na katorgę.

A przecież administracyjne rozporządzenia i nawet ukazy carskie, wprowadzające czasowo, czy miejscowo obstrzeżenia w formie «praw wyjątkowych», chociażby nawet i kodeksowane później, nie mają cechy

praw ogólnych, ale mogą być zastosowane przez takich same rządowe rozporządzenia i przez taką samą władzę zwierzchniczą, jaką jest np. Rada Regencyjna w Polsce, jak to mógłby uczynić i car moskiewski, gdyby się zmieniło jego polityczne usposobienie. I nie do sądów niemieckich, czy innych należały wnosić podania o rewindykację swych praw dziedzicznych, lecz wprost do władzy zwierzchniej, po jej ustaleniu. W kwestji udziału konsystorzów rzymsko-katolickich w sprawie rewindykacji dóbr kościelnych — to przecież zakony duchowne mogą i teraz z zupełnem prawem przyjść do Polski i zażądać zwrotu ich dóbr i ich klasztorów przez zwyczajną bullę Papieską. Wznowienie i rezurekcja tych organizacji nie może być zatamowana przez nieprawne administracyjne zarządzenia rządu byłego. Przecież i teraz konsystorze prowadzą sprawy w sądach i w senacie i w b. departamencie wyznań obcych o zwroty zagrabionych kapitałów i ziem.

Nie będę wdawał się w szczegóły prawne — w sprawie dla mnie jasnej z punktu widzenia społecznego małą wagę mają jurydyczne motywy. Każda jednostka w narodzie powinna być gotową oddać swe życie, zdrowie, krew i mienie dla dobra społecznego i narodowego. W każdej zaczej, szlachetnej jednostce powinno leżeć głębokie uczucie bohaterstwa. Swemi bohaterami powinniśmy szanować się każdy naród i wyróżniających i poważać i pamiętać o nich czcić i uwielbiać.

Ale jednocześnie dobrze zorganizowany i ucywilizowany naród powinien dbać o dobrobyt tych ludzi i tych rodzin, co oddali swe mienie i swoje życie dla jego dobra. W starożytności u narodów cywilizowanych stawiano tym bohaterom ołtarze i zaliczano do rządu bóstw. Japończycy i teraz oddają część boską swym bohaterom w wojnach wyróżnionym. A my Polacy mamy przejść nad tą sprawą do porządku dziennego i na zasadzie «prawnych motywów» twierdzić, że praw do rewindykacji skonfiskowanego najbezprawniej mienia ci ludzie nie mają, chociaż stracili to mienie dla obrony ojczyzny?

Jedno tylko powiem, że gdyby te «prawne motywy» miały istnieć w jakimkolwiek bądź narodzie uspołecznionym, to od żadnej jednostki tego narodu nie można by wymagać bohaterstwa. Bo po cóż mam ja jako jednostka ryzykować życiem, po co mam przelewać krew, narażać się na katorstwo, poświęcać mój majątek, jeżeli za to wszystko niemam nawet nadziei ani ja, ani moi potomkowie otrzymać jakiegoś dobrodziejstwa od tego narodu? Trzeba być niespełna roztumnym, aby dla takiego egoistycznego i samolubnego narodu poświęcać

się! Aby dla takiego samolubnego społeczeństwa, które skorzysta z ofiary mojego życia i mienia, a nie zechce później odplacić memu rodowi i memu potomkom piąknem i dobrem za mój bohatercki czyn, — nie warto dawać i życia i mienia i krwi!

Zupełnie słuszną będzie głęboka pogarda dla takiego narodu. I ludzie daleki mają zupełne prawo moralne otrząść prochy z nóg swych i uciec na kraj świata od tego narodu, co ma prawo nie pamiętać o swych rodakach, którzy dla jego dobra ucierpieli w ten lub inny sposób, w tej lub innej dobie. W tradycjach zaś narodu i państwa Polskiego było pamiętać o «panis bene merenti».

Profesor chirurgji
Józef Ziemacki.

Z prusy niemieckiej.

Głos konserwatystów.

Orgau pruskiego stronnictwa konserwatywnego «Krauszeitung» zamieszcza w numerze z dn. 7 b. m. artykuł p. t. «W fatalną godzinę Prusa», świadczący o ogromnym upadku ducha sfer konserwatywnych — o ile głos ten rzeczywiście jest szczerzy.

«Rząd socjalno-demokratyczny 5 października złożył losy państwa Niemieckiego do rąk prezydenta Wilsona. Wilson będzie decydował o przyszłości Niemiec i politycznej i gospodarczej. Równocześnie zrobiono Wilsonowi i koalicji podarunek: zniszczono stare Prusy. I uczyniono ten wszechświatowy akt z takim wspaniałym gestem i z zaprawą olbrzymiej dozy etyki, a przytem i z taką prostotą, jakby to chodziło tylko o zmianę kulisy. W tem miejscu nie będziemy przesądzać, czy żądanie pokoju jest teraz na czasie i czy jest ono do życzenia, bo obowiązek nam nakazuje zachekać dalszego przebiegu naszej akcji pokojowej. Ale rzeczą łatwą dla nas to wyczekiwanie nie jest, tembardziej, że w prasie z lewego obozu uprawiane są i teraz ukryte i jawne napaście na naszą konstytucję dotychczasową. My zaś dla względów patriotycznych musimy te napaście przemilczeć».

A w tej poważnej chwili, jaką obecnie przeżywamy, my Prusacy, powinniśmy łącznie działać. Z zupełną godnością i z poświęconą przyłbicą otrzymaliśmy niszczący cios miecza z rąk socjalizmu i demokracji. Z korony pruskiej wydarto najcenniejsze klejnoty. Mężów potężnych, postawionych na straży Prus, pozbawiono kolumny pacierzowej. Harde hasło, ale tak społeczne jak snm unique, zdobycie wysoki order Orła Czarnego,

zostało zamienione przez dewizę: wszystkim — wszystko, a jednostce — nic.

Już odtąd Prus nie będzie, pozostanie co najwyżej jeań geograficzne miano: Prusy. Ale Prusy nie są li tylko pojęciem geograficznym.

Prusy — jestto myśl przewodnia, która wycisnęła piętno głębokie w dziejach narodów. Fryderyk Wilhelm Kurfurst Wielki rozpoczął a wszyscy królowie aż do Fryderyka Wielkiego włącznie kontynuowali dzieła rozzeczowania po świecie całym znaczenia ducha pruskiego. Dzieło to zostało uwiecznione końcowym akordem króla Wilhelma i Bismarka. Teraz to dzieło ich legło w gruzach. Duch poświęcenia się, obowiązkowości, wierności, powolay ale nienastany duch postępu, duch poważania osoby (królewskiej), cenna cecha podporządkowywania osobistych względów pod względy państwowe, siła, moc i sława żołnierstwa pruskiego — wszystko to takie wznosłe zostało poświęcone dla mglistych tendencji socjalizmu i międzynarodowki. Ci wszyscy, którzy sami, bądź ich poprzednicy tyle poświęceń okazali Prusom i ich królowi, teraz są zmuszeni milczeć. Jedna część narodu brutalną stopą deptce drugą część. Kulturę narodową, poświęconą dla jakichś tam niejasnych majaczek i braterstwa ludów. Szkoła i kościół są zagrożone i t. d. Prasa rządowej większości znajduje się w paroksyzmie zachwyty.

Chwila dziejów tak dziś brzemienna dla przyszłości Niemiec jest niedocenianą w tej prasie. Nad wszystkim góruje uczucie zwycięstwa nad Prusami i nad monarchją konstytucyjną. Sądzą oni, że odkryli sposób uszczęśliwienia wszystkich ludzi. Tam ludzie nie czują tego, że ci co po prusku czuli — bojowali na obczyźnie a za ich plecami tymczasem cała budowa państwowa, za którą oni swoje życie narażali, trzeszczać zaczęła. W tem polega wielki tragizm epoki dzisiejszej».

ROZMAITOŚCI.

22 Dziadek i wnuczek w jednej osobie. Pewien nieszczęśliwiec opowiedział korespondentowi «Aftonbladet» swój dramat życia w następujących wzruszających słowach: Ożeniłem się z wdową, posiadającą dorosłą córkę. Ojciec mój, odwiedzający mnie często, zakochał się w mej pasierbicy i ożenił się z nią. W ten sposób ojciec mój został mym zięciem, a moja pasierbica moją macochą. Wkrótce potem urodził mi się syn, który został szwagrem mego ojca, a mem własnym wujem, żona mego ojca, właściwie moja pasierbica, urodziła syna. Otrzymałem więc brata, a zarazem wnuka. Żona moja jest moją babką, ponieważ jest matką mej macochy. Ja jestem jej mężem, a więc swym własnym dziadkiem. Jestem zarazem wnukiem mej żony, a więc i swoim wnukiem. Jak na jedną osobę, to chyba dosyć.

✓ czy jako pracownik lub ciępie, by m zapłacono.

Przy sprzedażach i licytacjach z zapasów wojska i marynarki, których dla celów wojennych się nie używa, można wpłaty dokonywać zamiast pieniędzmi placąc pożyczką wojenną. To dotyczy wszystkiego, co będzie wolne do oddania dla ludności, a więc zwłaszcza koni, wozów i uprząży; materiałów do kolejek polnych, lokomotyw motorowych i samochodów ciężarowych wraz z przyborami; paszy i innych zapasów; maszyn i sprzętów rolniczych; urządzenia fabryk z należąciami do tego maszynami i sprzętami; żelaza, stali i innych metali; drzewa i innego materiału budowlanego; tkanin i wszelkiego rodzaju surowców.

Uwzględnić się będzie przy zresztą równych ofertach tych, którzy placić będą pożyczką wojenną. Pożyczkę wojenną policzać się będzie w pełnej wartości nominalnej i przyjmować jako zapłatę aż do wysokości ceny kupna albo dopłaty. — Za pożyczkę w tym sensie pojętą uchodzą wszystkie 5% zapisy na dług Rzeszy bez różnicy i wydane od 6 pożyczki począwszy 4½% wylasowujące się asygnaty skarbowe.

A więc: Tylko pożyczka wojenna, a nie posiadanie gotówki, daje gwarancję, że gospodarz i przemysłowiec nabyć będą mogli z zwolnionych materiałów wojennych to, co potrzebują.

Nowo utworzony
w Poniewieżu
Morgenstr.
(Szadowska 15)

HOTEL „PONIEWIEŻ”

PRZYJMUJE GOŚCI.
Numery,
stajania,
wózownia.

KINEMATOGRAF

„Helios”

Róg Wileński i 5-to Jerskiej.

Program na 12—18 października (sobota—wtorek włącznie).

„SAMOSĄD”

bardzo zajmujący z treści i wykonania obraz w 3 częściach z udziałem Hedy Wernon i Feliksa Basch.
„Imitacja Scherloka Holmesa”, arcyzabawna komedia z udziałem Alberta Pauliga.
„Zemsta Wenus”, dramat w 2 dużych częściach w wykonaniu najznakomitszych artystów środkowej Europy.
Pozostałe w soboty i święta o g. 1-ej, w dni powszednie o g. 4-ej pp. Koniec przedstawienia o g. 11-ej w.
Karty wolnego wstępu są nieważne. Zastrzega się prawo zmiany programu.

KINEMATOGRAF

„R. Sztremer”

WIELKA 74

Napisy po polsku.

Tylko 5 dni: 11, 12, 13, 14 i 15 października.

Ofiara czyli Tragedja wojny,

wzruszający dramat w 8 częściach osnuty na tle wypadków doby obecnej z ulubienicą wileńskiej publiczności wszechświatową pięknoscią Mfa-May w roli głównej.

KINEMA-

TOGRAF LUX

5-to Jerska II.

Właściciel J. Krubicz.

Program od 11 października.

Finlandja, zdjęcia z natury.

Po upływie 20 lat czyli Przygody zbiegłego katorżnika,

dramat kryminalny w 6 dużych częściach.
Poznaj pana po cholewach, kom.

KINEMATOGRAF

„MINIATURA”

5-to Jerska 7.

Tylko 12, 13, 14 i 15 października 1918 r.

Napisy po polsku.

„W pogoni za mężem” (Kino w kinie),

sensacja amerykańska w 5 częściach z Bryką Głockner i Fryderykiem Zelnik w rolach głównych.
„Ofiara tchórzostwa”, dramat detektyw w 2-ch aktach.

DOM KOMISOWY EUGENJUSZ KAROSIĘK I S-KA

przy ul. 1-oj Portowej Nr. 6-o.

1574

Przyjmuje na sprzedaż bezpłatnie wszelkie rzeczy. Po sprzedaniu niszcza się 10%. Pośredniczy w wydierżawieniu majątków, posiadłości miejskich, sprzedaży maszyn, narzędzi rolniczych itd. Poleca dywany, porcelanę, obuwie i wiele innych rzeczy.

Przez nasze pośrednictwo chcą wydierżawić majątki, domy, wynajmując mieszkania na cenę 500—800 rb.

LEKCYJE ZBIOROWE RYSUNKU I MALARSTWA W DAWNIEJSZYM LOKALU SZKOŁY MONTWILLOWSKIEJ. Zapisy przyjmuje codziennie prócz świąt w lokalu ochronki dziecięcej art. mal. Akad. Petersburskiej Wacława Fleury od g. 3—5 pp., Górzysty zaul. 8.

ZASZCZYCENI UZNANIEM JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚCI PAPIEŻA PIUSA X.

4 złote medale i inne nagrody.

1049

12 prawdziwych fotografii tylko za 1 r. 50 k.

i inne niższe ceny do 1 listopada.

Kadrowi fotograf Br. BUTKOWSCY, Wilno, Bazylińska 5.

WIECZNE FOTOGRAFJE NA POMNIKI. WSZELKIE NOWOŚCI.

POWOZOWY ZAKŁAD

PLESKARZEWSKIEGO,

zaul. Nikodemski, d. własny,

PRZYJMUJE OBSTALUNKI NA:

OSIE, bryczki i powozy wiejskie.

Ceny możliwie niskie.

Tamże potrzebny chłopiec do nauki.

2084

20 świec za 5,20 m. w pudełkach można dostać tylko w hurtowym magazynie W. Zalta, Wilno, Szopenowska Nr 5 przy hotelu „Belgia” (w innych sklepach 7 mk.). Tamże są do sprzedania i inne różne towary po bardzo przystępnych cenach. Korzystajcie z wyjątkowej okazji! Wycinajcie i zachowajcie adres. [1095]

Krawiec męski W. NAGRODZKI,

WILEŃSKA Nr. 23 (róg zaulka Dobroczyńskiego),

przyjmuje obstalunki z nowych materiałów, jak również przerabia, repara i nicuje wszelką garderobę.

1932

Po powrocie z wygnania

chciałbym się dowiedzieć o miejscu pobytu hrabiny Marji Komorowskiej, dziedziczki Mielżyna, zatem upraszam kogokolwiek z jej rodziny o odpowiedź do redakcji „Dziennika Wileńskiego”, Dominikańska Nr 4, dla Aleksandra Kurzatowskiego. z p rk

Pracownia i sklep jubilerski T. FILIPSKIEGO,

ZAMKOWA Nr 6,

wykonywa obstalunki i reparacje. Nabywam wszelką biżuterję oraz przyjmuję na sprzedaż komisową.

1939

Zakład ślusarsko-elektro-mechaniczny i wodociągowy przyjmuje wszelkie obstalunki i reparacje, jako to: aparaty i przyrządy elektryczne, ustawianie motorów, urządzenie światła elektrycznego itd. Reparacje przyrządów optycznych, maszyn piszących, do szycia, pończoszniczych, rowerów itd., a także wszelkie roboty, wymagające wielkiej ścisłości i czystości. Również wszelkie roboty domowo-gospodarskie, wodociągi, zamki, reparacja naczyń kuchennych, emaljowanych, pobielanie samowarów, rądlu i wszelkie roboty ślusarsko blacharskie. — Potrzebny chłopiec do terminu. Kalwaryjska Nr 12, Józef Tomaszewski. 1973

M. Milejkowski,

WIELKA Nr 70, obok magazynu Danzigiera (daw. Alszwanga).

Kupuje

1979

biżuterję, brylanty i cennoci.

Z powodu likwidacji interesu są do sprzedania:

MEBLE różnego rodzaju, miękkie salonowe i gabinetowe, kredensy, szafy, komody, stoły, krzesła, lustra itd.

ŻELAZNA KASA.

EKWIPAŻE—kareta kryta i jednokonna dorożka na kołach żelaznych.

UPRZEŻ angielska i inna.

PALTA MĘSKIE jesienne i zimowe na baranach.

CAŁKOWITE URZĄDZENIE FABRYKI kowalskiej ślusarskiej i blacharskiej.

MOTOR ELEKTRYCZNY 2PS, transmisje, prasy, nożyce, maszyny do świdrowania, mlechy, pilniki, imadła itd.

Baruchson, ul. Sawicz Nr. 9.

Doktor medycyny

B. SZYRWINDT

choroby skórne, weneryczne i syphilis (606—914).

Przyjmuje od g. 10—1 i od 4—7.

Wielka 39. 1810

Warzywa

na zimę proszę się zaopatrywać kto nie chce stać w kolejce w jądłajniach i sklepach. Smoleńska Nr 9. Malinowski. 1956

KUPUJĘ

wszelkiego rodzaju sprzęty domowe, łóżka, krzeselka, szafy, etc. naczynia i wszelkie drobiazgi, futra, ubrania, bieliznę, biżuterję, kwity lombardowe. Przychodzę do domu.

Woźnicki,

2018

Bernardyński zaul. 19—19, za mestem.

Różne mieszkania, jedno ze sklepem, do wynajęcia ciepłe, suche i tanie. Zdrowa miejscowość, Rossa, róg Mińskiej i Warszawskiej 6/36, dom Słomskiego. 2020

Kto chce sprzedać prywatnie (nie do magazynu) za dobrą cenę

cenności: perły, drogie kamienie, zegarki, antyki, lombardowe kwity i sztuczne zęby kupuję. Płacę o 20% więcej niż wszystkie magazyny. rk

Tatarska 20—17, Leon Postar.

Doktor

A. WASZKIEWICZ

wznowił przyjęcia chorych.

(Akuszerka, choroby kobiece).

od 10—12 r. i 4—6 w.

1 Portowa 6-o, d. własny.

Pokoje do wynajęcia z wygodami. Wileńska ul. Nr 25. Malinowski. 1912

Doktor
B. HANUSOWICZ,
choroby skórne,
weneryczne
i moczołciowe,
przyjmuje od g. 12—2 i 5—7 w.
Zamkowa 7 m. I (daw. Wielka).

Drzewka
owocowe i ozdobne
ze szkółek
w Lebiodce

Leonarda Iwanowskiego
na sezon bieżący są do nabycia bezpośrednio w Lebiodce, poczta Wasiliszki, Kreis Planty lub przez Skład Wileńskiego T-wa Rolniczego, Zawalna 9.

Do BÓL GŁOWY
leczy
CITRON - NERWIN - KURYCKI
prędko, radykalnie i nieszkodliwie.
Można dostać we wszystkich aptekach i składach aptecznych.
Skład główny rk
KORYCKI, BIAŁYSTOK.
W Wilnie skład apteczny
I. B. SEGALA, ul. Trocka Nr 7.

Obstalunki na
torf opałowy
przyjmują się w niedzielę i środę od g. 3—5 pp.
Królewska 7—2,
Kwintowa.

Lekarz-dentysta
Jakób Schochor
5-to Jerska 4—12. 1942

Do wynajęcia
mieszkanie, składające się z 2—3 pokoi na ul. Nowogrodzkiej 6 i Kopanicy 12, Gilels. 1948

Doktor 1939
Z. BORYSEWICZ
(Akuszerka i choroby kobiece)
przyjęcia 9—1 pp. i 4—7 w.
Zamkowa (daw. Wielka) Nr 17 m. 10.

Kredens,
kuszetka, beczki do kapusty, krzeselka, zegar, futro, obuwie dauskie i męskie do sprzedania. Orzeszkowej 11, dom Łęskiego, m. 45, od g. 10—3 pp., Tutina. 1961

DO WYNAJĘCIA mieszkania od jednego do 7 pokoi, zwolnione od rekwizycji, dom skanalizowany, wodociąg, światło elektryczne. Ofiar na 2, zwracać się do dozorczy domu, Sperskiego. Stanisław Wołochowicz. 2098

W SZKOLE przygotowawczej Wandy Kuncewiczówny, Gubernatorska 1—20, przyjmują się zapisy do południowego kompletu dzieci, przygotowujących się do egzaminu do kl. I-ej gimnazjum. Informacje i zapisy od godz. 3—4 pp. 1958

Do k t ó r
ALEX. LIBO
choroby gardła, nosa i uszu.
od 11—2 i 5—7 w.
Zawalna 22/6. 1976

SZKOŁA TAŃCA
SZREJBMANNA,
Wielka 74, 1976
w podwórzu, górale kino Sztremera.
Tańce nowe: «Korowód», «Pas de Fleure» i «Warszawianka».
Lekcje odbywają się codziennie.

Dr. L. IWANTER
Choroby: wewnętrzne i nerwowe.
ZAKŁAD ELEKTRO-LECZNICZY
i PROMIENI ROENTGEN'A.
Wileńska 25. 1976

PODPISYWANIE NIEMIECKIEJ POŻYCZKI WOJENNEJ

na warunkach urzędowych przyjmuje

Carlehnskasse Ost i kantory wymiany Banku der Ostpreussischen Landschaft oraz Ostbank für Handel und Gewerbe.